

Jerzy Masłowski

Sesja naukowa "27 Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej

Rocznik Lubelski 25-26, 232-235

1983-1984

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w 1915 r., mająca pozyskać polityków węgierskich dla polskich zamiarów, nie przyniosła poważniejszych rezultatów, przybierając charakter informacyjny.

Doc. dr Władysław Kucharski (Lublin) w referacie *Polonia w Austrii wobec polskich tradycji narodowych* przedstawił dzieje i działalność stowarzyszeń polonijnych od Polonia Academica „Ognisko” założonego w 1864 r. po czasy współczesne. Następnie dr Roman Michalski (Wiedeń) omówił *Tradycje i dzień dzisiejszy Związku Polaków w Austrii „Strzecha”*. Z kolei dr Adolf Donath (Warszawa) scharakteryzował 23-letnią działalność Towarzystwa Polsko-Austriackiego.

Obrady lubelskiej sesji zakończyła dyskusja, w której zabrało głos 9 mówców. Podkreślano m. in. potrzebę kontynuacji badań nad stosunkami polsko-austriackimi i ich syntetycznego opracowania, np. w formie publikacji bilateralnej, wskazywano na dobry stan tych stosunków już w okresie międzywojennym, omówiono działalność Instytutu Austriackiego w Warszawie, przedstawiono zabiegi króla Jana Sobieskiego mające na celu propagandowe wykorzystanie zwycięstwa pod Wiedniem. Podsumowania i zamknięcia obrad dokonał prof. dr Grzegorz Leopold Seidler z Lublina.

Eugeniusz Janas

SESJA NAUKOWA 27 WOŁYŃSKA DYWIZJA PIECHOTY ARMII KRAJOWEJ

W dniu 19 czerwca 1981 r. w Warszawie w siedzibie Instytutu Historii PAN odbyła się sesja naukowa poświęcona dziejom 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Zorganizowały ją: Instytut Historii PAN i Instytut Historii Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W sesji uczestniczyło ponad stu byłych żołnierzy, podoficerów i oficerów dywizji. Na sali między innymi byli obecni: p.o. dowódcy dywizji i dowódca zgrupowania „Gromada” mjr Jan Szatowski — „Kowal”; wdowa po dowódcy 27 WDP AK Janie Kiwerskim Izabela Kiwerska z córką; Zygmunt Górka-Grabowski — „Zajac”, dowódca I batalionu 23 pp AK; inspektor rejonu AK Chełm — Władysław Zalewski — „Leśnik”, „Nowina” oraz kilku dowódców kompanii z poszczególnych batalionów dywizji. Sesja zgromadziła też liczne grono historyków. Obradom przewodniczył dyrektor Instytutu Historii PAN prof. dr Czesław Madajczyk.

Organizatorzy przygotowali jako materiał sesji opracowanie Michała Fijałki *27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK 16.01—26.07.1944* wydane przez UMCS w Lublinie w formie książkowej, a liczącej 171 stron druku. Opracowanie to powstało w wyniku kilkuletnich badań M. Fijałki i jego kolegów z dywizji. Autor zebrał szereg materiałów źródłowych (ze zbiorów WIH, CA KC PZPR, Studium Polski Podziemnej w Londynie oraz prywatnych), pamiętników, wspomnień i relacji. Sporządził również szereg oryginalnych map, szkiców i zdjęć. W wyniku żmudnych prac udało się Fijałce odtworzyć struktury organizacyjne, obsadę personalną, uzbrojenie oraz opracować działania bojowe dywizji na Wołyniu, Polesiu i Lubelszczyźnie. Książka zawiera również imienne listy poległych i rannych żołnierzy, listę strat niemieckich i polskich oraz kalendarium ważniejszych walk stoczonych przez dywizję. Uzupeł-

nienie opisów stanowią mapy, (20 sztuk), które podczas sesji w powiększeniu były eksponowane w sali obrad, oraz schemat organizacyjny dywizji. Opracowanie zostało przed sesją rozesłane jej uczestnikom i stanowiło podstawę do dyskusji.

Redaktorem naukowym tej pracy i autorem przedmowy jest prof. dr hab. Zygmunt Mańkowski, który również wygłosił referat wprowadzający. Starając się usytuować 27 WDP AK wśród polskich jednostek partyzanckich powiedział on m.in.: „Przede wszystkim dywizja ta była w polskim ruchu oporu w latach II wojny światowej bez wątpienia jedną z największych jednostek partyzanckich walczących przez dłuższy czas w zwartych szeregach, pod jednolitym i bezpośrednim dowództwem. W szczytowym okresie swego rozwoju liczyła ona ponad 6 tys. partyzantów, dowodzonych przez ponad 100 oficerów oraz 500 podoficerów. Jej struktura wewnętrzna, sposób, w jaki była dowodzona, uzbrojenie, taktyka walki oraz podejmowane operacje bojowe nadawały jej charakter wręcz jednostki regularnego wojska. Wszystko to stanowi w systemie organizacji oddziałów partyzanckich w polskim ruchu oporu niewątpliwy ewenement”.

Omawiając problemy związane z odtworzeniem dywizji referent próbował odpowiedzieć na pytanie, dlaczego największa w polskim ruchu oporu jednostka partyzancka powstała na Wołyniu, i to jeszcze przed „Burzą”? „Odpowiedź na to pytanie w tej fazie badań — stwierdził — może być tylko szkicowa i hipotetyczna. Niewątpliwie sprawiły to wysoce specyficzne warunki, jakie panowały na Wołyniu. Front wschodni w końcu 1943 r. osiągnął Wołyń, a nawet go przeciął w rejonie Kowla. Od początku 1944 r. zachodnia część tego regionu stała się więc strefą bezpośrednio przyfrontową i z dnia na dzień oczekiwano ruszenia się frontu. Drugim elementem była wysoce napięta sytuacja ludności polskiej na tym obszarze, atakowanej przez ukraińskie ugrupowania nacjonalistyczne (głównie siły UPA). Trzecim to szczególne zadania AK w tym regionie. Zarówno bowiem czynnikiem polskim na emigracji, jak i całemu obozowi londyńskiemu w kraju zależało w ogromnym stopniu na »demonstracji polskości ziem położonych za tzw. linią Curzona«”.

Prof. Mańkowski postawił również pytanie badawcze: od kiedy należy mówić o formalnym początku dywizji? Zwrócił uwagę, że nie zachował się w tej sprawie żaden dokument i istnieją rozbieżności w datowaniu początków dywizji wahające się między dniem 16 stycznia a 12 lutego 1944 r. Profesor stwierdził również, że właściwie nie wiadomo, jak należy traktować 27 WDP AK — czy jak regularną jednostkę wojskową, czy też jak dywizję partyzancką.

Następnym referentem był Michał Fijałka. Jego wystąpienie koncentrowało się wokół zagadnień opracowanych w monografii *27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK*, a w szczególności dotyczyło genezy, struktury organizacyjnej, działań bojowych dywizji oraz strat w ludziach. Fijałka zastrzegł, że jego opracowanie nie zawiera historii konspiracji wołyńskiej i powiązań dywizji z tą konspiracją. Prace w tym zakresie są prowadzone i winny przynieść w najbliższym czasie rezultat w postaci opracowania. Omawiając stan bojowy dywizji referent stwierdził, że wyniósł on w szczytowym okresie (kwiecień 1944) 7300 żołnierzy, w tym 126 oficerów (2 pułkowników, 1 podpułkownik, 3 majorów, 5 kapitanów, 29 poruczników i 86 podporuczników i podchorążych), ok. 520 podoficerów i 6654 szeregowych.

Kapitan rez. Marek Szymański — „Czarny”, hubalczyk i oficer 27 WDP AK, przedstawił życiorys bohaterskiego dowódcy dywizji ppłk. dypl. Jana Wojciecha Kiwerskiego — „Oliwy”. Zyciorys w powielanej formie był udostępniony uczestnikom sesji przed obradami.

W następnej części sesji omówiono poszczególne etapy walk dywizji na Wołyniu, Polesiu i Lubelszczyźnie. Por. Stanisław Kądziela w a — „Kania”, dowódca

I kompanii I batalionu 50 pp, przedstawił stan organizacyjny Okręgu AK Wołyń, formowanie i działalność oddziałów partyzanckich w 1943 r. i walki 27 WDP AK na Wołyniu. Por. Ryszard Markiewicz — „Mohort”, dowódca I kompanii I batalionu 43 pp, omówił walki dywizji na Polesiu. Kpt. Romuald Kompf — „Rokicz”, zastępca komendanta Obwodu AK Włodawa, a w lipcu 1944 r. oficer operacyjny 27 WDP AK, przedstawił ostatni etap walk dywizji na Lubelszczyźnie aż do momentu jej rozbrojenia.

Największa na ziemiach polskich jednostka partyzancka — 27 Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej, rozpoczęła swój liczący ponad 500 km szlak bojowy na Wołyniu. W skład dywizji wchodziły dwa ugrupowania: kowelsko-lubomelskie „Gromada” (dowódca: mjr Jan Szatowski — „Kowal”) i włodzimierskie „Osnowa” (dowódca: kpt. Kazimierz Rżaniak — „Garda”). Kolejnymi dowódcami dywizji byli: płk Kazimierz Bąbiński — „Luboń” (16 stycznia — 10 lutego 1944), ppik dypl. Jan Wojciech Kiwerski — „Oliwa” (11 lutego — 18 kwietnia), mjr Jan Szatowski — „Kowal” (19 kwietnia — 3 maja), mjr Tadeusz Sztumberk-Rychter — „Żegota” (4 maja — 15 lipca), płk Jan Kotowicz — „Twardy” (16—26 lipca, tj. do rozbrojenia i rozwiązania dywizji).

Działania dywizji na Wołyniu przypadają na okres luty—kwiecień 1944 r. i charakteryzują się ciężkimi walkami z oddziałami niemieckimi i Ukraińskiej Powstańczej Armii. W drugiej połowie kwietnia dywizja została okrążona przez poważne siły niemieckie w lasach w okolicy Stężycy, Zamłynia i Ziemielicy. Tracąc około 200 zabitych i zaginionych (głównie przy przechodzeniu przez linię kolejową Chełm—Kowel), dywizja przebiła się przez pierścień okrążenia. Oprócz dotkliwych strat w ludziach dywizja utraciła również wiele cennego sprzętu (działka przeciwpancerne, rusznice, moździerz, granatniki), wiele broni maszynowej i amunicji oraz sprzęt łączności, kuchnie polowe i kancelarię Okręgu Wołyń i dywizji. Przejście przez linię kolejową Chełm—Kowel zakończyło w zasadzie działania bojowej dywizji na Wołyniu.

Na Polesiu dywizja przebywała do 9 czerwca 1944 r., kiedy to przeprowadziła się przez Bug na teren Lubelszczyzny. Działania na Polesiu charakteryzowały się mniejszą aktywnością bojową. Dywizja znalazła się na terenie szczególnie skomplikowanych układów między partyzantką polską a radziecką, brak było baz zaopatrzenia, wystąpiły kłopoty z żywnością, lekarstwami i amunicją. Te wszystkie problemy oraz stale zacieśniający się pierścień niemieckiego okrążenia zaważyły na podjęciu przez dowództwo dywizji decyzji o przebijaniu się na północny wschód, za linię frontu niemiecko-radzieckiego. Dokonano wstępnych porozumień ze stroną radziecką — po przebiciu się za front dywizja miała być przebrojona i skierowana do walki z Niemcami. Przebiecie miało następować trzema odrębnymi kolumnami: „Gromada”, „Osnowa” i kolumna sztabowa T. Sztumberk-Rychtera — „Żegoty”. 20 maja rozpoczęto marsz w kierunku frontu. Doszło do tragicznej przeprawy zgrupowania „Osnowa” przez rzekę Prypeć. 27 maja dowództwo dywizji postanowiło zaniechać prób przebijania się przez front. Dywizja uszczuplona o pododdziały zgrupowania „Osnowa”, 10 czerwca 1944 r. przy pomocy przewodników radzieckich przeprowadziła się przez Bug i weszła na tereny południowo-wschodniej Lubelszczyzny. Następnie przeszła w południowe rejony lasów parczewskich między Ostrowem Lubelskim a Sosnowicą. W tym rejonie pozostawała do 17 lipca 1944 r. Rozproszone podczas przeprawy grupki żołnierzy docierały do macierzystych oddziałów. W końcu czerwca pełniący obowiązki dowódcy dywizji mjr „Kowal” doprowadził do spotkania dowódców wszystkich operujących w rejonie lasów parczewskich oddziałów partyzanckich (polskich i radzieckich), na którym ustalono zasady współdziałania i wzajemnego informowania i ostrzegania o ruchach oddziałów niemieckich.

15 lipca dowódcą dywizji został mianowany płk Jan Kotowicz — „Twardy”. Ponieważ zbiegło się to z niemiecką oblawa, dywizją nadal dowodził „Kowal”. W związku z posiadaniem szczupłych zapasów amunicji i niemożliwością uzgodnienia współdziałania z oddziałami Armii Ludowej i partyzantów radzieckich 19 lipca dywizja przebiła się za Wieprz do lasów kozłowieckich. W dniu 21 lipca oddziały dywizji wraz z miejscowymi oddziałami AK uczestniczyły w wyzwoleniu Lubartowa. Doszło do nawiązania kontaktów z dowódcami oddziałów radzieckich. 25 lipca odbyło się spotkanie dowództwa dywizji, z płk. „Twardym” na czele, z radzieckim dowódcą III Korpusu generał majorem Bokanowem, na którym oświadczono stronie polskiej, że dywizja ma złożyć broń i przejść do służby pokojowej. Był to koniec szlaku bojowego 27 WDP AK. Oddziały zostały rozbrojone, a dywizja rozwiązana.

Po referacie Romualda Kompfa — „Rokicza” wywiązała się dyskusja. Wzięło w niej udział 14 mówców: Tadeusz Persz — „Głaz”, dowódca I kompanii II batalionu 43 pp; mjr Jan Szatowski — „Kowal”, dowódca 27 WDP AK; por. Zygmunt Górka-Grabowski — „Zajac”, dowódca I batalionu 23 pp; Mieczysław Sobotko — „Rosomak”; Wanda Sieroń — „Barbara”, sanitariuszka; Zygmunt Adamski; gen. bryg. Stanisław Okęcki, przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego ZBoWiD; Urszula Jankowska; Jerzy Krasowski; Józef Turowski — „Ziuk”; kapral Roman Kuchowski — „Wrzos”; kpt. Władysław Zalewski — „Leśnik”; por. Mściśław Sławomirski — „Prawdziec”, adiutant majora „Kowala” (od 7 maja 1944 r.); oraz Michał Fijałka — „Sokół”.

Poruszając w dyskusji głównie problemy związane z działaniami dywizji, wniesiono szereg cennych uzupełnień i sprostowań do opracowania Michała Fijałki. Wielu dyskutantów podnosiło konieczność opracowania dziejów poszczególnych pododdziałów dywizji, zwracano uwagę na luki i braki w dotychczasowych opracowaniach, wydawnictwach wspomnieniowych i relacjach. Podnoszono również problemy związane z losami żołnierzy i oficerów dywizji po rozbrojeniu i wskazywano na konieczność ujęcia tych zagadnień w przyszłych opracowaniach. Podkreślano pionierską rolę prac M. Fijałki.

Podsumowując obrady prof. dr Czesław Madajczyk stwierdził, że uwidocznione w trakcie sesji braki i nieścisłości winny spełniać twórczą rolę i pobudzać do pogłębionych badań. Kompleksowymi badaniami dziejów 27 WDP Armii Krajowej winny się zająć zarówno osoby prywatne, jak i zawodowi historycy.

Sesja poświęcona dziejom 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej posiada wymiar szerszy niż wynikało to z tematu. Wykazała, że nawet przy tak zaawansowanych badaniach nad dziejami jednej jednostki partyzanckiej nie jest możliwe wyjaśnienie na obecnym etapie wszystkich wątpliwości i „białych plam”. Te „białe plamy” dotyczą nie tylko organizacji i przebiegu walk dywizji, lecz w szczególności odnoszą się do całokształtu konspiracji polskiej i relacji: konspiracja a 27 WDP AK⁴ — na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej.

Opublikowane materiały sesji, przebieg obrad i dyskusji stanowiły poważne osiągnięcie polskiej nauki historycznej odnoszącej się do dziejów Polski Podziemnej. Sesja stworzyła również możliwość sformułowania nowych postulatów badawczych, ustalenia i wyjaśnienia wielu spornych problemów oraz zweryfikowania obiegowych ocen i mitów.

Uczestnicy sesji otrzymali pamiątkowe prostokątne znaczki z krzyżem na białoczerwonym tle i napisem: *27 Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej*, a u dołu znaczka: *Sesja Naukowa PAN 19.06.1981 Warszawa*.